

Podziękowania z Puńcowa

Data publikacji: 30.12.2011 17:00

9 grudnia na łamach naszego portalu ukazał się artykuł "Błagam, pomóżcie mojej rodzinie". Publikacja wzbudziła wiele emocji.

□

...Długo zastanawiałam się, czy napisać ten list i błagać w nim o pomoc. Nie każdy przecież zrozumie naszą sytuację, ale jeśli znajdzie się choć jedna osoba, która nam pomoże przetrwać ten ciężki czas, to jednak warto było ...- tymi słowami zwróciła się do naszej redakcji Magdalena Czyż z Puńcowa.

Jak dzisiaj wygląda sytuacja rodziny, co zmieniło się od czasu ukazania się na naszym portalu tekstu, w którym Magda prosiła o pomoc? O to zapytaliśmy główną bohaterkę grudniowego artykułu.

- Z pomocą naszej rodzinie przyszło wiele osób. Ludzie wspierali nas czym tylko mogli... Otrzymaliśmy ubrania, buty, artykuły chemiczne, kosmetyki, żywność – wylicza mieszkanka Puńcowa – ludzie podarowali nam również 1,5 tony opału oraz butlę gazową. Wiem, że słowa niewiele wyrażą, ale jesteśmy naprawdę wdzięczni Wszystkim za pomoc. Dzięki Tym Ludziom mogliśmy spędzić święta spokojnie, bez łez... szczęśliwi.

Osoby, które wyciągnęły do pani Magdy z Puńcowa i jej rodziny pomocną dłoń chcą pozostać anonimowe.

-Jedna pani podarowała mi 50 złotych, ktoś inny zostawił w sklepie dla mnie w kopercie 100 złotych wraz z ze świątecznymi życzeniami ...- dodaje pani Magda, która jeszcze niedawno pełna była obaw, czy uda jej się dojechać do Cieszyna na badanie, na które czekała bardzo długo – **udało się, na badanie zawiózł mnie kolejny dobry człowiek, następnego dnia także mi pomógł, w dodatku podarował jeszcze paczkę z żywnością.**

Po publikacji artykułu "Błagam, pomóżcie mojej rodzinie" z pomocą przyszli również hercarze z Cieszyna, a także chór z parafii ewangelickiej w Puńcowie.

- Potrzebowaliśmy ludzkiej pomocy i ludzie nam pomogli, często dzielili się - pomimo tego, że sami niewiele mają... Dziękujemy Wszystkim za serce, pomoc, słowa otuchy... Dobrze wiedzieć, że na świecie jest tak dużo dobrych ludzi. Może kiedyś sami będziemy mieli okazję podzielić się tym dobrem... Bo przecież nikt z nas nie wie, co go jeszcze w życiu czeka...Dziękujemy... - mówi pani Magda.

Barbara Stelmach-Kubaszczyk